

**Wyrok z dnia 1 grudnia 1997 r.**

**II UKN 370/97**

**Droga powrotu żołnierza z przepustki wojskowej jest odbywaniem "bezpośredniej drogi" do miejsca pełnienia służby wojskowej w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 53, poz. 342 ze zm.).**

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 1997 r. sprawy z powództwa Heleny K. przeciwko Wojewódzkiemu Sztabowi Wojskowemu w S. o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 28 maja 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Powódka Helena K. odwołała się od decyzji Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w S. z dnia 7 maja 1996 r. odmawiającej przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci syna Marcina K., który odbywał służbę wojskową w Jednostce Wojskowej [...] w G.

Strona pozwana nie uznała roszczenia, gdyż śmierć żołnierza Marcina K., która nastąpiła wskutek uderzenia go przez nieustalony pojazd w dniu 14 stycznia 1996 r. nie była skutkiem wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku

ze służbą wojskową (Dz. U. Nr 53, poz. 342). Zdarzenie miało miejsce "na przepustce" i nie było związane z podejmowaniem działań na rzecz służby, bądź wykonywaniem rozkazów. Tuż przed zaistnieniem zdarzenia nietrzeźwy żołnierz poruszał się środkiem jezdni.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 25 marca 1997 r. oddalił odwołania i ustalił, że w dniu 13 stycznia 1996 r. Marcin K. otrzymał przepustkę i około godziny 19<sup>00</sup> opuścił jednostkę, udał się na dyskotekę w W. i tam spożywał alkohol. Dyskotekę opuścił po północy, był legitymowany przez pracowników z Biura Ochrony Mienia przy biurkowcu "E." w W., a następnie, środkiem jezdni, szedł drogą w stronę G. Do wypadku doszło około godziny 2<sup>00</sup> przy ulicy M. w G. Syn wnioskodawczynie został uderzony przez jadący z dużą szybkością samochód i odrzucony na prawą stronę tak, że po wypadku leżał w poprzek chodnika. Przewieziony do Szpitala Rejonowego w G. zmarł w dniu 17 stycznia 1996 r., nie odzyskując przytomności.

Sąd I instancji przyjął, że Marcin K. nie wracał bezpośrednio do Jednostki Wojskowej, skoro przepustka była ważna do godziny 9<sup>00</sup> i nie można ustalić, w jaki sposób zamierzał spędzić pozostałe 7 godzin "do końca przepustki".

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 maja 1997 r. oddalił apelację Heleny K., uznając, że Sąd I instancji dokonał wnikliwej oceny zebranego materiału dowodowego i właściwie zastosował przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. Potrącenie żołnierza na ulicy prowadzącej z W. do G. nie oznacza, zdaniem Sądów obu instancji, iż wracał do Jednostki Wojskowej, jeżeli miał przepustkę do godziny 9<sup>00</sup>, a zdarzenie miało miejsce około godziny 2<sup>00</sup>, tym bardziej, że miał jedynie 20 km do miejsca swego zamieszkania, a wracając z dyskoteki usiłował zatrzymywać samochody.

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawczynie zarzuciła naruszenie art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. przez przyjęcie, że matka żołnierza nie ma prawa do jednorazowego odszkodowania za śmierć syna, która nastąpiła wskutek wypadku w drodze do jednostki wojskowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. Nr 53, poz. 342) za wypadek pozostający w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które zaszło podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych (pkt 1) z odbywaniem bezpośredniej drogi do miejsca i z miejsca wykonywania czynności, określonych, między innymi, w punkcie 1 (pkt 8).

Sąd Apelacyjny uznał, że w rozpoznawanej sprawie może być brane pod uwagę, czy zdarzenie, któremu uległ Marcin K. na ulicy biegnącej z W. do centrum G. nastąpiło podczas jego drogi do Jednostki Wojskowej, jako że zostały spełnione dwie konieczne przesłanki z wymienionego wyżej art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r.: nagłe zdarzenie i przyczyna zewnętrzna. Jednakże bezpośredniość drogi do Jednostki jest, zdaniem obu Sądów wątpliwa, skoro nie można obecnie ustalić, co Marcin K. zamierzał robić podczas dalszych 7 godzin przepustki.

Sąd Najwyższy uznał, że wątpliwości te, nie poparte ustaleniami stanu faktycznego w tym zakresie, wymagają wyjaśnienia, jeżeli zważy się, że świadek S.P. - kolega zmarłego, wrócił do Jednostki Wojskowej przed końcowym terminem ważności swojej przepustki, na kilka godzin przed omawianym wypadkiem.

Także rozważania Sądów, że żołnierz mógł chcieć dotrzeć do domu rodziców, znajdującego się w odległości 20 km od G. są mało przekonujące, skoro nie wynika z akt sprawy, czy ulica M., na której zdarzył się wypadek prowadziła w stronę domu zmarłego, czy też miało to miejsce na drodze prowadzącej w kierunku stacjonowania Jednostki Wojskowej. Powrót żołnierza z przepustki wojskowej po jej zakończeniu może być za odbywanie "bezpośredniej drogi" do miejsca pełnienia służby wojskowej - w świetle art. 2 ust. 1 pkt 8, które to uznanie wykluczałoby jedynie ustalenie, że Marcin K. uległ wypadkowi na drodze innej, niż prowadzącej w stronę macierzystej Jednostki Wojskowej. Takich ustaleń Sądy rozpoznające przedmiotową sprawę nie poczyniły, zatem za przedwczesne należało uznać oddalenie roszczenia wnioskodawczyni o jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci syna-żołnierza.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 393<sup>13</sup> KPC Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

